



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzy siódm piecz ...” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusz nie tylko ziemi, ale i niebem (...) Przeto przyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si, miejmy lask, przez któr s u my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci.” „... Chrystus przyszed szy Najwy szy Kap an (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalaz szy wieczne odkupienie.” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

## Zwiastun Chrystusowej Epifanii

SUPLEMENT DE LA VERITE PRESENTE ET HERAUT DE L'EPIPHANIE DE CHRIST

Bimestriel

LISTOPAD – NOVEMBRE 1954

Denain (nord)

Nr. 157

## BOSKIE UZNANIE OKAZANE PRZEZ PRZESIEWANIA

God's Approval Manifestem Thruugh Siftinga (P" 53, 50)

Parousja i Epifania nie tylko były okresami wielkiego duchowego oświecenia i odświeżenia dla ludu Bożego, ale również okresami srogich prób i przesiewań dla tej samej klasy. A zatem całkiem rozsądną rzeczą jest spodziewać się po takich przesiewaniach, że nastąpią także wielkie błogosławieństwa; albowiem gdzie wiele dano światła, tam też i wielka jest odpowiedzialność. To było również prawdą w Żniwie wieku Żydowskiego. Błogosławieństwom nowej dyspensacji i światłu obecności Pańskiej (przedstawione następnie przez Jego Apostołów) towarzyszyły doświadczenia, próby i przesiewania, stosownie do błogosławieństw jakimi się wtedy cieszone.

Ponieważ Pan udzielił nam tak jasnej znajomości o Boskim chwalebnym charakterze i planie, oraz dał wgląd w wspaniałą harmonię i piękność Słowa Jego łaski zarówno w łasce Uciechy, którą On sprawił, że Jego Posłannik Parusji właściwie dzielił („porąbał”), czyli dobrze rozbiarał dla nas Słowo Prawdy paruzyjnej, jak i w łasce Związujących stosownych epifanicznych prawd dla rozwoju Wielkiego Grona i klasy Młodociano Godnej, którą On sprawił, że Jego Posłannik Epifanii właściwie dzielił („porąbał”), czyli dobrze rozbiarał dla nas słowo Prawdy epifanicznej (Zach. 11:7 - 14; E 5, str. 264, 265; E 6, str. 173, 174, 634 - 638; Ter. Pr. „26, 19); jest przeto rozsądną rzeczą, że Pan będzie chciał widzieć ducha prawdy w tych, którzy byli błogosławieni tak jasnym ocenie-

niem, jej litery.

Sądząc z tego punktu widzenia rzeczy „jakimiż wy macie być w świętych obcowaniach (życiu) i pobożnościach?” I co dziwnego jeżeli Pan doświadcza swój lud coraz to srożej od czasu, gdy prawda żniwa zaczęła rozwijać się w r. 1874, pozwalając na rozpowszechnianie i wzrastanie błędów przesiewania w sposób subtelny i zwodniczy, pomimo coraz jaśniejszego świecenia Prawdy rozdzielającej tym sposobem nie tylko klasę wtórej śmierci od wiernych nowych stworzeń i pszenicę od kłokolu, lecz także w danym wypadku czyniąc rozdział pomiędzy Maluczkiem Stadkiem a Wielkim Gronem, ten rozdział jest fizycznym odłączeniem kapłańskiego albo epifanicznego ruchu od lewickich ruchów w każdym wypadku, oprócz wypadku dobrych Lewitów, którzy jako klasa pozostawali zespoleni z Kapłanami w Epifanicznej Prawdzie aż do przejścia ostatniego Kapłana poza zasłonę (E 10, str. 644 - 646); on nie był odłączony od tej grupy Wielkiego Grona fizycznie przed jego śmiercią, lecz jak on wskazał na siebie „jako członek Maluczkiego Stadka był on w poświęceniu nazarejstwa odłączony od Wielkiego Grona” (1 Moj. 49:26; E 10, str. 663) co, ma się rozumieć; obejmowało i dobrych Lewitów, którzy nie porzucili Prawdy Epifanicznej.

Doświadczenie pokazuje, że te subtelne przesiewania szczególnie mają się tych, którzy pozostają w Prawdzie od dłuższego czasu, a nie mają się łatwo początkujących, aczkolwiek gdy korzeń gorzkości albo stron-

niczości rozrośnie się, to jego skażony wpływ może również objąć początkujących. Zdawałoby się, że umysły światowe osiągnęły pewien poziom co do prowadzenia się w życiu, który jest im użyteczny i że podczas gdy poziom zupełnie rozwiniętych dzieci Bożych, zupełnie oświeconych Pańskim Słowem, powinien być jeszcze wyższym, a mianowicie „doskonałym prawem wolności”, to jednak jeżeli zaawansowany chrześcijanin nie rozwinął ducha miłości, który jest prawdziwą esencją prawdy, albo jeżeli następnie utracił go, to pod pewnymi względami znajduje się w gorszym stanie niż ci, którzy nigdy nie wglądali w doskonałe prawo wolności, albowiem przez utratę pierwiastka bojaźni i stosunkowo nie rozwijając ducha mocy, miłości i zdrowego zmysłu (2 Tym. 1:7), jest o wiele więcej skłonny do uciekania się do krańcowości niekonsekwencji niż ci, którzy cieszyli się łaską Boskiej Prawdy w mniejszym stopniu. Stąd, chociaż znajomość jest wielkim błogosławieństwem i wielką mocą, całkiem zasadniczą dla ludu Bożego, aby umożliwić mu ostać się w obecnym czasie, to nie mniej stanowi ona wielką odpowiedzialność.

Boskim celem w udzielaniu swojemu ludowi terazniejszej Prawdy, oraz wszelkiej Prawdy, jest rozwinięcie go w wierze i we wszystkich innych owocach Ducha, które jednoczą się pod nazwą miłość. Ktokolwiek przeto jest błogosławiony znajomością Prawdy a nie omieszkuje uprawiać w sobie owoc Ducha, miłość (F 223, 500), to omieszkuje ostatecznie wypełnić Pański zamiar w powołaniu i przyprowadzeniu go do światła obecnej Prawdy. Nasz Mistrz streścił tę całą sprawę co do zamiaru udzielania Prawdy w swojej modlitwie do Ojca: „Poświęćże je w prawdzie twojej” (Jana 17:17). Tam gdzie Prawda została przyjęta i była trzymana w niesprawiedliwości (Rzym. 1:18) i nie spowodowała uświęcenia życia, to została przyjęta nadaremno; a zatem jedynej rzeczy, jakiej się można spodziewać od Pana będzie to, że po rozsądnej próbie, Pan odrzuci takich od postępującego światła, od terazniejszej Prawdy, od społeczności tych, którzy są w świetle (2 Piotra 3:17) wszystkich, którzy mają innego ducha niż ducha Prawdy - zupełnego poświęcenia się Bogu z miłości, wierności i posłuszeństwa, ducha, prawa i głównej sprężyny nowości

życia otrzymanego przez Chrystusa. „Jeśli kto ducha Chrystusowego nie ma (ducha miłości), ten nie jest jego” (Rzym. 8:9).

Apostoł Paweł wzmiankuje właśnie taki stan, jaki przeważał w Kościele w Koryncie oraz jego towarzyszące przesiewanie. On najpierw zwraca im uwagę (1 Kor. 1:10), że nie powinno być rozerwania, ale że powinni być „spojeni jednakim umysłem i jednakim zdaniem”. Jest tylko jeden sposób sądzenia, jaki powinien rządzić wszystkimi, którzy posiadającą Słowo i Ducha Pańskiego, a mianowicie literę i duch Prawdy. Wszyscy powinni być zaznajomieni z naukami Słowa Bożego, albo przynajmniej pojętni i ulegli Słowu Bożemu; a wszyscy którzy posiadają ducha miłości i ducha Prawdy będą w prawdzie takimi. Tacy, chociaż będą walczyć poważnie o wiarę raz świętym podaną, to jednak nie będą kłótlivi pod innymi względami, lecz będą długo znoszący, pobłażliwi i cisi - nie zazdrośni, gwałtowni, dumni, chełpliwi, obmowni albo oczerniający.

Stopniowo Apostoł prowadzi swych czytelników naprzód i zwraca im uwagę na ich niski stan ducha (1 Kor. 1:11 - 13; 3:3, 4) wykazany przez fakty, które on przytacza mówiąc: „pomiędzy wami jest zazdrość i swary i rozterki” (stronniczy albo sekciarski duch; dzielą się sami pod ludzkim kierownictwem według swoich własnych mianowań albo upodobań oraz według swych własnych pragnień serca, zamiast raczej usiłować utrzymać jedności ducha w związku pokoju pod Chrystusem, prawdziwą i jedyną Głową). Zauważmy starannie, że Apostoł nie oskarża tu Kościół w Koryncie o ciężkie światowe grzechy, takie jak: morderstwo, kradzież, bluźnierstwo itp., lecz o więcej wyrafinowane dowody złego stanu serca, takie jak brak ducha miłości. Jak to nasz Pan pokazuje (Mat. 5:21, 22; 1Jana 3:10 - 17), że gniew, nienawiść i złośliwość jest morderstwem popełnionym w sercu. Idąc dalej Apostoł pokazuje, że nie wszyscy z nich, lecz tylko część, znajduje się w tym poważnie złym stanie serca. I dlatego dodaje (11:18, 19): „Słyszę, iż rozerwania bywają między wami; i poniekąd wierzę. Boć muszą być kacerstwa między wami, aby ci, którzy są doświadczeni, byli jawnymi między wami (aby ci, którzy są prawdziwi między wami mogli być rozpoznani - RSV]”.

#### Zastosowanie na Paruzję i Epifanie

Podobnie przesiewania w żniwie oraz ich równoległe przesiewania w Epifanii, miały nie tylko oddzielić tych, których Pan potępił,

lecz również miały objawić tych, których Pan uznaje, bez względu czy te różnice tym sposobem dokonane były pomiędzy Jego pszenicą a kąkolem; pomiędzy Jego wiernymi., a klasą przesiewaczy i przesiewek Wtórej Śmierci, pomiędzy kapłanami a 60 grupami Lewitów albo jak teraz, pomiędzy dobrymi Lewitami, którzy wiernie trzymają się parousyjnej i epifanicznej prawdy oraz jej ducha a tymi, którzy buntują się przeciwko niej. Próby i przesiewania są srogię w stosunku do poprzednio otrzymanych błogosławieństw - stąd nie bądźmy zdziwieni ani zmieszani subtelnością i srogością epifanicznej szmerzącej kontrydykcji przesiewającej pod jej trzema wodzami (pp. Zielińskim, Caterem i Shuttleworthem) będącymi równoległością wodzom odpowiedniego przesiewania w Parousji (pp. Williamsonowi, Mc. Phailowi i Henningesowi). O tym epifanicznym przesiewaniu Posłannik Epifanii powiedział (P." 50, str. 91, par. 1): „Wierzmy, iż będzie to najsroższa próba, która spowoduje duchową śmierć wielkiej liczby”. Nasz jedyny pewny bieg jest ten, by się trzymać zupełnie i wiernie Słowa Bożego tak jak ono jest rozwinięte przez Posłannika Parousji oraz Posłannika Epifanii, w zgodzie z wypełnionymi faktami, i postępować ostrożnie w zgodzie z zasadami prawdy i sprawiedliwości.

Nalegamy przeto, na wszystkich drogach z ludu Pańskiego, gdziekolwiek się znajdują, aby przyprowadzili swoje własne serce do porządku, oczyszczając się z wielkiego kwasu pychy, złościwości, zazdrości, walki, nienawiści, obmowy (początkującego morderstwa), samolubstwa oraz światowości, a wypełnili natomiast każdy kąt i szczelinę swego serca na tyle na ile jest to możliwe Duchem Pańskim, Duchem Prawdy, miłością; oraz aby wśród wszelkich prób i przesiewań, wielkich czy małych, mogli strzec się by nie zostali zwiedzeni przez przeciwnika, albo przez któregokolwiek z jego posłańców, którzy, często ukazują się w odzieniu owcy, dają pozory dobrych i szczerych zamiarów, wyznają wielką pokorę oraz całkowitą niewinność, a którzy jednak zawsze, świadomie czy nieświadomie przedstawiają ciemność za światłość, zazwyczaj nie wahając się przed przekręcaniem podsuwaniem zła, nieuczciwością, pochlebstwem, i osobistym odwoływaniem się do rzeczy cielesnych, oczernianiem, obmową, itd., aby

zyskać lub otrzymać posłuch. Tacy w swojej przesiewawczej działalności zazwyczaj odchodzą od społeczności wiernych (1 Jana 2:19) oraz ćwiczą się mówić „rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniów” (Dz. Ap. 20-30).

Próba objawiająca wśród nas, którzy mają uznanie od Boga a którzy nie, zawsze odnosi się do wierności Prawdy (która zawsze jest w zgodzie z Pismem Św., rozumem i faktami) oraz wierności Bożemu Duchowi Świętemu. Jedynie ci, którzy starannie i wiernie pilnują siebie i doktryny, do zbawienia przywodzą siebie i drugich (1 Tym. 4:16). Obowiązkiem wiernych w każdym wypadku jest to samo: podtrzymać światło - aby okazać Ducha prawdy i nie pozwolić na tolerowanie zła - zbić je Słowem Pańskim oraz w duchu miłości i uprzejmej stanowczości, za wyjątkiem gdy dozorca trzody musi postąpić ostro z objawionymi wilkami, by powstrzymać ich od pożarcia Pańskich owiec. Czym prędzej wszyscy ci, którzy miłują zło tj. złościwość, nienawiść nieuczciwość, zwodzenie, kacerstwo, itd. odejdą sobie od tych, którzy rozkoszują się prawdą i jej Duchem, tym będzie lepiej. Niechaj ci, którzy miłują prawdę i posiadają jej Ducha nie odchodzą od niej; tak samo niechaj nie zapominają się wspólnie zgromadzać i to coraz więcej w miarę jak widzą, że dzień się przybliży.

Nic w tym, cośmy dotąd powiedzieli nie powinno być zrozumiane, że się radzi zrobić rozłam, albo niedbalstwo wobec tych, co mogliby się potknąć. Całkiem przeciwnie, prawdziwa miłość do braci oznacza, długie znoszenie, szlachetność, uprzejmość - gotowość aby ustępować im i przystosować się do nich we wszystkim; co nie jest zasadnicze, we wszystkim, co nie sprzeciwia się literze albo duchowi i Prawdzie, którą nigdy nie powinniśmy pogwałcić w żadnych okolicznościach. Miłość i wierność do samego Boga zawsze ma pierwszeństwo nad miłością i wiernością do braci; a czysta miłość, prawdziwa wierność do braci jest zawsze w zgodzie z zupełną nabożnością do Boga, i nigdy jej nie będzie się sprzeciwiała, chociaż często będzie się sprzeciwiała pragnieniom błędzących braci jak i słabym braciom, którzy nie są w zupełnej zgodzie z Boską prawdą oraz Boskimi zasadami sprawiedliwości. Przeto każdy powinien nie tylko ofiarować swoje własne pierwszeństwo nie będące zasadniczym pierwszeństwem aby zachować jedność Ducha w związku

pokoju ale co więcej: Właściwa miara braterskiej miłości zawiera w sobie gotowość „kłaść duszę za braci” (1 Jana 3:16).

A zatem dopiero po uczynieniu wszystkiego co było w mocy naszej aby zachować jedność zgodnie z Pismem Św. a pomimo, to rozłam jest nieunikniony, to wtedy możemy go uważać jako dozwolone przez Opatrzność przesiewanie, z którego wyniknie dobro. Każdy powinien uprzednio starannie i z modlitwą zbadać swoje własne serce i postępowanie, aby upewnić się, że miłość (a nie samolubstwo i chępliwość) rządzi nim. A gdy rozłam nastąpi, każdy powinien być staranny w tym by unikać wszelkich nieprzyzwoi-

tych słów, czynów czy też spojrzeń, które później mogłyby być zaporami przeszkadzającymi na powrót tych, którzy zauważywszy błąd w swoim postępowaniu, mogliby następnie zapragnąć wrócić do świętej społeczności. I tacy wracający bracia powinni być przyjęci z radością i jak najserdeczniej - z ognia... ich wrywając”, itd., (Judy 23). „Ale wy najmilsii budując się na najświętszej wierze waszej i modląc się w Duchu Świętym, samych siebie w miłości Bożej zachowajcie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Chrystusa ku żywotowi wiecznemu” (Judy 20,21).

- P”. 1953, 50.

---

## TRĄBY I MARSZE WIEKU EWANGELII

4 ks. Moj. 10 (ciąg dalszy)

(18) Na podstawie naszych poprzednich rozważań o dwóch pozafiguralnych trąbach z łatwością poznamy, że trąbienie w te trąby przedstawia Kapłaństwo ogłaszające Słowo Boże, czyli każące, pouczające i rozprowadzające Prawdę o ludzkim i Boskim zbawieniu, przy czym zwykle trąbienie przedstawia konstruktywne proklamowanie Prawdy, podczas gdy alarmowe trąbienie przedstawia głoszenie Prawdy przez zbijanie błędu i poprawianie tego co błąd wytworzył. Stąd też wynika, że gdy śpiewamy hymn nr 24: „Brzmij głośno trąbo, brzmij radosną błogą pieśń. Niechaj lud się dowie, na krańcach świata wieść”, to w ten sposób zachęcamy się wzajemnie, by głosić Słowo Boże o dwóch zbawieniach. Staje się to tym więcej oczywiste, gdy zrozumiemy pozafigurę wiersza 10. W typie były trzy rodzaje okoliczności poza wojną, marszami i zgromadzeniami ludzi, kiedy trąby miały być używane do trąbienia zwykłego (niealarmowego), tj. w związku z ofiarami całopalonymi i ofiarami spokojnymi, a mianowicie: w dniu wesela (radości), w dniu uroczyste i gdy księżyc był w nowiu (w. 10). Święta uroczyste są wyliczone w 4 Moj. rozdziały 28 i 29, oraz w 3 Moj. 23. Nów księżyca oczywiście wypadł co miesiąc i tylko siódmy nów był świętem (3 Moj. 23:24; 4 Moj. 29:1). Dniami radości były wszelkie okresy specjalnego radowania się narodu takie jak: przeniesienie Arki Przymierza (1 Kroniki 15:24, 16: 6j, poświęcenie świątyni (2

Kroniki 5:12; 7:6), położenie fundamentów pod drugą świątynię (Ezdrasz 3:10), poświęcenie murów miejskich przy odbudowie Jerozolimy (Nehemiasz 12:35, 41) i ponowne wprowadzenie świętych obrzędów w świątyni (2 Kron. 29:27). Jak wiemy całopalenia wyobrażają Boski objaw przyjęcia ofiar za grzech, podczas gdy ofiary spokojne reprezentują nasze śluby poświęcenia, ich przyjęcie i dokonanie. W czasie Wieku Ewangelii Bóg okazuje przyjęcie Jezusowej ofiary za grzech, przez Jezusowe nauczanie, usprawiedliwienie, uświęcenie (tak w człowieczeństwie jak i w Nowym Stworzeniu) i wyzwolenie nas przez Niego.

(19) Sabat wyobraża nasz odpoczynek w usprawiedliwieniu z wiary, jako że błogosławieństwa Tysiąclecia będą nam policzone dzięki wierze. Święto Przejścia obchodzone w dniu 14 Nisan przedstawia śmierć Chrystusa i uzyskanie przez nas korzyści w usprawiedliwieniu i braniu udziału wraz z Nim w ofierze za grzech, natomiast siedem dni świąt przasnisków przedstawiają różne specjalnie radosne doświadczenia życia chrześcijańskiego w czasie siedmiu epok Wieku Ewangelii, podczas gdy pierwszy i ostatni dzień, które były uroczystymi świętami przedstawiają dwa jego okresy życia. Zielone Świątki przedstawiają nasz przywilej w Świętym Duchu w czasie Wieku Ewangelii (jego spłodzenie, ożywienie, wzrost, wzmocnienie, zrównoważenie, skryzystalizowanie i narodzenie). Dzień nowego księżyca

siódmego miesiąca zdaje się przedstawiać na Wiek Ewangelii nasze przywileje dotyczące miłosierdzia, przywileje związane z braterską miłością, tj. siódmą łaską wymienioną w liście św. Piotra (2 Piotra 1:5-7) a także siódmą pod względem logicznym choć nie pisanym porządku w dwunastu łaskach reprezentowanych w drogich kamieniach napierśnika arcykapłana, a także w drogich kamieniach murów Nowego Jeruzalemu. Dzień Pojednania przedstawia na Wiek Ewangelii doświadczenie związane z ofiarą za grzech całego Chrystusa Głowy i Ciała, a nie ich dzieło pojednania w czasie Tysiąclecia. Święto Kuczek przedstawia na Wiek Ewangelii różnych członków pozaobrazowego Izraela, przebywających w swojej własnej klasie, podczas gdy uroczyste święta w pierwszy i ostatni dzień przedstawiają dwa okresy życia. Dwanaście nowiów księżyca przedstawiają na Wiek Ewangelii dwanaście okresów poświęconych doświadczeniom związanym z rozwojem, etc. dwunastu głównych łask; podczas gdy obchodzenie czyli świętowanie ich, wyobraża doświadczenia związane z rozwojem, itd. tych dwunastu łask. Dni radości przedstawiają, jeśli chodzi o Wiek Ewangelii, wszelkie nasze doświadczenia, prace, przywileje i osiągnięcia, które dają nam radość w Panu.

(20) Zgodnie z tym można powiedzieć, że te dni uroczyste, dni nowiów księżyca i dni radości, przedstawiają wszystkie strony chrześcijańskiego życia z jego podstawowymi założeniami, fundamentami, rozwinięciami, przywilejami, błogosławieństwami, środkami, pomocami, osiągnięciami, doświadczeniami, łaskami, obowiązkami, zaopatrzeniami i stadiami rozwoju, itd. Jest to w związku z nimi, że ofiara całopalna Jezusa jest przez Niego sprawowana za nas, jako najpełniejszy dowód, iż Bóg przyjął Jego ofiarę za nas, a także w związku z nimi ofiarowuje On nasze ofiary spokojne, nasze śluby powzięte i dotrzymane względem Boga, które są przyjmowane przez Boga dzięki zasłudze Jezusa. Trąbienie w trąby przy tych dwóch formach ofiar w czasie pozafiguralnych dni uroczystych, dni nowiu oraz dni radości, wyobrażających proklamację poselstwa Prawdy o pozafiguralnych ofiarach całopalonych i ofiarach spokojnych w zastosowaniu do myśli tych pozafiguralnych dni uroczystych, dni nowiu i dni radości. W ten sposób podczas pozaobrazowego Sabatu w

związku z Jezusową służbą i objawionym przyjęciem przez Boga Jego ofiary i naszym poświęceniem postanowionym i dokonany, pozaobrazowi Kapłani ogłaszają poselstwo o Boskiej łasce usprawiedliwiającej dzięki zasłudze Jezusa, przyjętej wiarą w Bożą obietnicę. Także w czasie pozaobrazowego Święta Przejścia, w związku z usługą Jezusa dostarczającą stosownych przywilei, wpływających z pozafiguralnej ofiary całopalenia i ofiary spokojnej, Kapłani mają ogłaszać łączące się z tym Prawdy, tj. Prawdy o śmierci Chrystusa, usprawiedliwieniu i poświęceniu aż do śmierci. Przy pozafiguralnym „święcie tygodni” (2 Moj. 34:22; 5 Moj. 16:10, 16; 2 Kron. 8:13), czyli „w dniu pięćdziesiątym” (Dz. Ap. 2:1), zwanym także Pięćdziesiątnicą albo Zielonymi Świętami, w związku z ofiarowaniem przez Jezusa wyżej wymienionych ofiar, różne szczegóły Ducha mają być ogłaszane przez Kapłanów jako poselstwo Prawdy, pochodzącej ze Słowa Bożego, zastosowanej do tej okoliczności.

(21) W pozafiguralny roczny siódmy nów księżyca w związku z tymi samymi dwiema ofiarami ma być ogłaszane poselstwo bezinteresownej miłości w jej rozlicznych formach, jako poselstwo Prawdy. W pozafiguralny Dzień Pojednania w związku z powyższymi dwiema ofiarami Kapłani mają ogłaszać poselstwo pojednania przez dwie ofiary za grzech i służbę oczyszczonego Wielkiego Grona. W pozaobrazowe Święto Kuczek w związku z tymi samymi dwiema ofiarami, Kapłani mają rozgłaszać poselstwo Prawdy dotyczące różnych klas łączących się z Bożym Planem. W dwanaście pozaobrazowych nowiów księżyca łącznie z tymi samymi dwiema ofiarami, Kapłani mają ogłaszać poselstwa Prawdy o dwunastu najważniejszych łaskach, o każdej z nich w jej pozafiguralnym miesiącu, będącym okresem jej rozwoju. I we wszystkie dni radości w związku z tymi samymi dwiema ofiarami odpowiednie Prawdy winny być głoszone jako poselstwo. Czynienie zaś tego wszystkiego zawsze w związku z dwiema pozaobrazowymi ofiarami ukazuje, jak nauka Jezusa i nasze poświęcenie, postanowione i wprowadzone w życie, są czynne poprzez cały Wiek Ewangelii i mają przenikać wszystkie ogłaszane przez nas Prawdy. Jednym słowem, wiersz 10 poucza, że mamy głosić Słowo Boże i tylko Słowo Boże i wszystko ze Słowa Bożego, jako konieczne w każdym okresie odpowiednio do warunków każdej sposobności. Nauka z tego: Głóście

Słowo Boże! „Brzmij trąbo, głośno brzmij, radosną błogą pieśń”! Śpiewajmy Hymn 24 i żyjmy według jego zasad!

(22) Wędrowki dwunastu pokoleń, tak jak to jest opowiedziane w wierszach 11-36, łączą się z wielką ilością innych tekstów Pisma Świętego. Łączą się one z tym co jest opowiedziane w wierszach 2, 5-9, bo wiersze te ukazują jak pokolenia rozpoczynały swe wędrowki i wojny, i jak w czasie tych wojen Kapłani towarzyszyli trąbiąc na alarm w trąby. Bliższy nawet związek myślowy istnieje pomiędzy wędrowkami z wierszy 11-28, a ofiarą ksiąg Wieku Ewangelii z 4 Moj. 7:10-88, jak to widać z zależności pomiędzy poszczególnym księżciem i jego ofiarą, a pokoleniem do którego należał. Jeżeli te dwa wyjątki Pisma Św. nie są rozumiane w swym pozafiguralnym znaczeniu w ich związku z wędrowkami z wierszy 11-36, wtedy wędrowki te nie mogą być rozumiane w swych pozafiguralnych objawach. Tak samo podłoże pozafiguralnego znaczenia z 4 Moj. 10:2, 5-9 i 7:10-88, będąc fundamentem dla pozafigur z wierszy 11-36, czyni je więcej zrozumiałymi. Podobnie, tylko o ile ktoś zrozumie pozafigury dwóch poprzednich tekstów Pisma Św., będzie mógł ocenić, stosowność pozaobrazowych zastosowań przedstawionych przez nas w wierszach 11-28. Rozumiejąc te teksty, a w szczególności teksty z 4 Moj. 7:10-88, które z kolei stają się więcej zrozumiałe gdy tekst z 4 Moj. 10:1-10 jest pojęty pozafiguralnie, jest się dobrze przygotowanym do zrozumienia i oceny pozafiguralnych zastosowań, które są proponowane w tym rozdziale. Wskazywaliśmy bowiem przede wszystkim we wzajemnych stosunkach tych trzech tekstów to, co jest wspólnym przykładem zasady tak często spotykanej w Paruzji i Epifanii. Biblia nigdy nie podaje wszystkiego tego czego uczy na jeden temat w jednym tylko miejscu, wprost przeciwnie, rozsiewa ona swoje myśli na każdy temat w różnych tekstach i miejscach („trochę tu, trochę ówdzie”). Powiedziane to jest wyraźnie u Izajasza 28:10, 13, podczas gdy wiersze 11 i 12 pokazują, że w swym świadczeniu o Prawdzie lud Boży będzie stosował tę samą zasadę.

(23) Wiersz 11 podaje datę kiedy odejście od góry miało miejsce, a mianowicie: Synaj w dwunasty dzień drugiego miesiąca roku drugiego od wyjścia z Egiptu. Należy przy tym pamiętać, że to nie był cały mie-

siąc od zakończenia pierwszego obchodzenia Święta Przejścia na pustyni, które się zakończyło 21 dnia pierwszego miesiąca w drugim roku po wyjściu z Egiptu. Porównanie wiersza 11 z 4 Moj. 9:11 dowodzi, iż nakaz zachowania Święta Przejścia od 15 Nisan do 21 Nisan ze świętymi zebraniem zaznaczającymi pierwszy i siódmy dzień (3 Moj. 23:6-8) nie był dany tym, którzy będąc nieczystymi na 14 Nisan mieli ofiarowaną sposobność obchodzenia Wielkanocy 14 dnia drugiego miesiąca; było tak, ponieważ gdyby oni otrzymali ten nakaz, Bóg uczyniłby niemożliwym obchodzenie Święta Przejścia dla nich, żądając by podróżowali dnia 21. Pierwsza bowiem wędrowka z Synaju rozpoczęła się 20 dnia drugiego miesiąca i trwała do 22 dnia tegoż miesiąca włącznie, ponieważ była trzydniową wędrowką (w. 33), co sprawiło, że byli oni w podróży 21-ego, a więc niemożliwym było dla nich zwołanie świętego zebrania w owym dniu. Z tego też wydaje się wynikać, że albo dodane Święto Przejścia (od 15-ego do 21-ego drugiego miesiąca) nie wyobraża warunków Tysiąclecia, albo że Bóg nie zamierzył, by pierwsze roczne Święto Przejścia dla nieczystych było figurą na powyższe warunki. Bardzo możliwe, że ta pierwsza alternatywa jest błędna, ponieważ wiemy, że w Tysiącleciu będzie pięć okresów przesiewania i że będzie święte zgromadzenie w czasie Małego Okresu, co nasuwa myśl, że pierwsza faza Tysiąclecia, to jest sto lat sposobności zanim jakkolwiek człowiek w „wieku dzieciennym” umrze (Iz. 65:20), jest prawdopodobne, świętym zgromadzeniem dnia 15-ego drugiego miesiąca Tysiąclecia, tak jak Mały Okres jest świętym zgromadzeniem 21-ego drugiego miesiąca w Tysiącleciu. Wyrażenie z wiersza 12, „puszcza Synaj” rozumiemy jako przedstawiające sferę Judaizmu. Stamtąd też niesiona (w. 33) przez pozaobrazowych Kapłanów pozaobrazowa Arka prowadziła pozaobrazowego Izraela, który rozpoczął swoje wędrowanie Wieku Ewangelii w czasie Żniwa Wieku Żydowskiego. Należy równocześnie zauważyć, że to właśnie Arka prowadziła zastępy w czasie tej określonej podróży. Ponieważ zaś Kaatytowie maszerowali pomiędzy drugim i trzecim obozem (w. 21), nie oni więc, jak to było zazwyczaj ich obowiązkiem, (4 Moj. 3:31: 4:15). ale Kapłani w tym specjalnym wypadku nieśli Arkę nad którą unosił się słup obłoku i ognia (w. 34), tak jak to zdarzało się przy niektórych specjalnych

okazjach (Jozue 3:3-17; 4:5-18; 6:4-13; 8:33; 1 Król. 8:1-7). Niesienie Arki przez Kapłanów wyobraża pozafiguralne Kapłaństwo przyczyniające się do spełnienia postanowień Jehowy. Arka, przedstawiająca Boga i Jego przymioty oraz Chrystusa i Jego przymioty, funkcje itd., jest jakby skrótem całego Bożego planu. Wynika stąd, że niesienie Arki przez Kapłanów wyobraża pozafigurę Bożego Planu albo Słowa wprowadzanego w życie.

(24) Z faktu, że Wiek Ewangelii dotyka trzech tysiącletnich dni, a także z faktu, że było to w czasie części trzech tysiącletnich dni, gdy pozafiguralna podróż zaczęła się, to jest od rozpoczęcia przez Kapłanów wędrówki Wieku Ewangelicznego w ciągu Żniwa Wieku Żydowskiego aż do czasu gdy ruch Millera został całkowicie przekształcony w sektę Adwentystów zaraz po roku 1874 (stąd też wynika, że po roku 1874 ostatnia część ostatniego pozaobrazowego pokolenia rozpoczęła wędrówkę), wnioskujemy, że trzy dni (w. 33) wędrówki opisanej w w. 11-35 wyobrażają trzy tysiącletnie okresy pokryte częściowo przez Wiek Ewangelii. Bowiem ta wędrówka Wieku Ewangelii zaczęła się w 158 lat po rozpoczęciu piątego tysiącletniego dnia, trwała zaś przez szósty tysiącletni dzień i ponad 80 lat trwa w czasie siódmego tysiącletniego dnia. To określenie czasu pozwala nam na ujęcie wędrówek wszystkich pozaobrazowych pokoleń w ramy okresu, w jakim zgodnie z faktami, te wędrówki się zaczęły. Innymi słowy, pierwsza wędrówka trwająca trzy dni wyobraża pozafigury Wieku Ewangelii dla historii pokrywającej cały Wiek Ewangelii. Nie dotyczy to wszystkich typów wędrówki z 4 Mojżeszowej, choć dotyczy niektórych z nich. Niektóre z nich dają szczegółowe obrazy, jak np. typy pięciu przesiewań, które odnoszą się figuralnie każde z nich z punktu widzenia obrazu Wieku Ewangelii, do odpowiedniej epoki z pięciu epok Kościoła pomiędzy Żniwami. Epizod 12 Szpiegów odnosi się pozaobrazowo do dwóch Żniw wyłącznie, podczas gdy następujące po nim wędrówki Izraela odnoszą się odpowiednio do wielkich wędrówek Wieku Ewangelii i do trzech małych wędrówek pozaobrazowego Izraela Wieku Ewangelii; historia zaś z 4 Mojżeszowej roz. 31 wyobraża bitwy przeciw błędowi podczas dwóch Żniw. Można by jeszcze dodać przykłady ilustrujące to samo, lecz

te, które podaliśmy są wystarczające, by ukazać różne zastosowania typów z 4 księgi Mojżeszowej. Rozważania wynikające z faktu przytoczonego w tym paragrafie pozwalają na ustalenie czasu tej pozafigury. Potwierdzeniem, ich jest również fakt, że obłok a nie stłup ognisty (w. 11, 34) podniósł się nad przybytkiem na początku wędrówki, co dowodzi, że wędrówka zaczęła się w jednym z dni - jednym ze Żniw. Również i inne przytoczone wyżej fakty Wieku Żydowskiego. Jest to wyraźnie powiedziane o typowym rozpoczęciu wędrówki w wierszach 11 i 34. W związku z tym jasne jest ustalenie czasu pozafigury jako zaczynającej się w Żniwie Wieku Żydowskiego. Również fakt, że do marszu przyłączyła się ostatnia sekta Adwentystów w trzecim pozaobrazowym dniu, jak i łączący się z tym fakt, że zachowani przy życiu członkowie tej sekty i wszystkich innych sekt połączą się w odpowiednie sekty Epifaniczne przed zakończeniem Epifanii dowodzi, że zakończenie tego poszczególnego marszu przypadnie na koniec Wieku Ewangelii gdy wejdzie on w warunki Tysiąclecia.

(25) W wierszu 12 jest przedstawiona podróż od jednego miejsca postoju do drugiego: od Synaj (cierniowy) do Puszczy Faran (jaskiniowy). Zgodnie z w. 33 wędrówka ta trwała trzy dni. Prostą drogą przestrzeń od Horebu albo Synaju do Puszczy Faran wynosi około 55 mil; podróż taka mogła być przez dobrych podróżników skuteczniejsza w ciągu trzech dni. Rozumiemy więc, że czas trzech dni był to czas podróży awangardy (przedniej straży). Nie ma żadnej wzmianki o zatrzymaniu się na noc w tym opisie podróży. Takie postoje prawdopodobnie miały miejsce, ale ponieważ nie miały one żadnego znaczenia w pozafigurze, więc typ pomija je bez wzmianki.

Słowo Synaj znaczy cierniowy, co dobrze opisuje trudne i swarliwe doświadczenia Kościoła, żyjącego wśród Żydów. Słowo Faran oznacza obfity w liście, albo w jaskinie. Przedstawia to warunki podczas Tysiąclecia, jako dające schronienie. W kraju tak ciepłym jak Faran bogactwo liści lub jaskiń (pieczara) daje schronienie przed palącym słońcem pustyni. Ten fakt przedstawia obfitość schronienia przed gorącym pokusy (Mat. 13:5, 6, 20, 21), które będzie dane rodzajowi ludzkiemu w czasie Tysiąclecia, w trzecim dniu od chwili, gdy rozpoczęła się wędrówka Wieku Ewangelicznego. Obłok Pański odpoczy-



wający w Faraon przedstawia Prawdę wciąż naprzód postępującą, aż staje się światłem oświecającym warunki Tysiąclecia. Stwierdzenie wiersza 13, że synowie Izraelcy ruszyli najpierw zgodnie z rozkazem (dosłownie – ustnym) Boga, wskazuje, iż Pan pochwalał te działania dwunastu wyznań, które są wyobrażone przez pokolenia izraelskie wyruszające w podróż. Staje się to oczywiste, gdy zdamy sobie sprawę z tego co wyobraża wyruszenie w drogę pokoleń izraelskich. Przedstawiają one dwanaście wyznań, które zaczynają używać swych szafarskich prawd wpośród sporów przeciw błędowi, grzechowi, samolubstwu i światowości, co też czyniły one posługując się tymi częściami nauk biblijnych, które dotyczyły strofowania (zbijania błędów) i naprawy (2 Tym. 3:15-17). Postępować naprzód w Prawdzie znaczy działać zgodnie ze Słowem Bożym (rozkazem, ustami). Właśnie z powodu tej dobrej aktywności, Ps. 45:10 mówiąc o tych dwunastu wyznaniach - córkach królewskich, mówi o nich jako będących wśród Pańskich zacnych niewiast, usługujących członkini orszaku weselnego. Nazwane są one córkami królewskimi, gdyż pośrednio lub bezpośrednio rozwinęły się one z łączności kościoła i państwa. Końcowe zdanie wiersza 13 brzmi w Biblii angielskiej: „przez rękę Mojżesza”. Wyrażenie to przedstawia, że ruszanie naprzód tych wyznań w pozafiguralnym stosunku do rozważanej tutaj podróży było rozpoczęte przez Syna ale od Ojca (z ust Pańskich).

(26) Użytecznym jest w tym miejscu zatrzymać się dla wyjaśnienia koniecznego do dobrego zrozumienia wierszy 14-28. Gdy się czyta o porządku, w którym cztery obozy podróżowały, można by wysunąć naturalny wniosek, że jest przez to podany porządek w czasie podróży pozafiguralnych obozów. Gdy jednak zrozumiemy, że pokolenia przedstawiają wyznania, tak jak to przedstawiamy tutaj, to zdamy sobie sprawę, że myśl ta nie dotyczy porządku w czasie. Na przykład Juda przedstawia Kościół Kalwinistyczny, podczas gdy Ruben, Symeon i Efraim przedstawiają Kościoły: grecko- katolicki, rzymsko- katolicki i luterański. Wiemy jednak, że Kościoły Grecko i Rzymsko- Katolickie wyprzedziły co do czasu Kościół kalwiński o wiele stuleci, podczas gdy Kościół Luterański wyprzedził go o szereg lat, choć Juda - typ Kościoła Kalwinistycznego wyrusza w podróż w typie

przed typami tych trzech innych Kościołów. Wynika z tego, że porządek czasowy pozafiguralny nie jest wskazany przez porządek w czasie, w którym cztery figuralne obozy rozpoczęły swą wędrówkę. Jest to prawdziwe tylko jeśli chodzi o wzajemny stosunek czterech obozów, bo w każdym pokoleniu każdego obozu porządek czasowy jest także porządkiem pozafiguralnych pokoleń. Pod tym względem nie jest prawdziwym, wyjątkiem Unitario-Uniwersalizm (Neftali), bo gdy Unitarianie rozwinęli się przed rozwojem Metodyzmu (Aser), to Uniwersalizm rozwinął się już po rozwinięciu się Metodyzmu, chodzi więc o przedstawienie całości obrazu; dlatego pozaobrazowy Neftali jest przedstawiony jako przychodzący ostatni i po pozafiguralnym Aserze. Jeżeli jednak porządek czasowy pozafiguralny nie jest podany przez porządek czasowy wyruszenia czterech obozów, to jaki przez to porządek jest podany? Na to odpowiadamy: logiczny porządek mocy, mądrości, sprawiedliwości i miłości. Musimy sobie przypomnieć to na co wcześniej wskazywaliśmy, że obóz Judy obejmujący trzy pokolenia na wschód od przybytku ma na swym sztandarze postać lwa, która jak wiemy, reprezentuje moc; oznacza to, że myślą centralną szafarskich doktryn obozu pozafiguralnego Judy jest moc. Przypominamy, że sztandar obozu Rubena, obejmującego trzy pokolenia na południe od przybytku miał postać orła, która, jak wiemy, symbolizuje mądrość; oznacza to, że główną myślą szafarskich doktryn obozu pozaobrazowego Rubena jest mądrość. Przypominamy dalej, że sztandar obozu Efraima obejmującego trzy pokolenia na zachód od przybytku ma postać wołu, który jak wiemy, symbolizuje sprawiedliwość (na podstawie faktu, że wół był używany jako symbol dla reprezentowania ludzkiej natury naszego Pana będącej zadośćuczynieniem Boskiej sprawiedliwości); ma to oznaczać, że centralną myślą szafarskich doktryn pozaobrazowego Efraima jest sprawiedliwość. Musimy wreszcie pamiętać, że obóz Dana obejmujący trzy pokolenia na północ od przybytku miał na swym sztandarze ludzką twarz z wyrazem pełnym miłości i jak wiemy, przedstawia miłość; oznacza to, że naczelną myślą szafarskich doktryn obozu pozaobrazowego Dana jest miłość.

(27) Ponieważ rozumiemy, że te cztery obozy przedstawiały w swych sztandarach cztery wielkie przymioty Boga, łatwo zro-

zumiemy w jakim porządku swych wędrówek obozy te przedstawiają myślowy albo logiczny porządek w odróżnieniu od porządku czasowego w wędrówkach czterech pozaobrazowych obozów. Stanie się to więcej widoczne po bliższym przyjrzeniu się pozafigurze. Juda przedstawia Kościół Kalwinistyczny, którego szafarską doktryną jest Wieczerza Pańska, przedstawiająca śmierć Chrystusa, usprawiedliwienie przyswojone przez wiarę i współudział wiernych w cierpieniu. Co jest główną myślą tej doktryny? Czyż nie jest nią Chrystus ukrzyżowany, moc Boża w usprawiedliwieniu i poświęceniu (1 Kor. 1:23, 25)? Tak jest rzeczywiście. Isaschar przedstawia Kościół Kampbellitów, którego doktryna szafarska jest następująca: Biblia jako wiara chrześcijańska jest ośrodkiem jedności ludu Bożego. Czymże jednak jest Słowo Boże jeśli nie mocą, wszak przecież „Słowo Boże jest żywe [energiczne] i skuteczne, itd.” (Żyd. 4:12)? Zabulon przedstawia Adwentystów, których szafarska doktryna jest następująca: Chronologia wskazuje na czas Królestwa, które obali zło a ustanowi sprawiedliwość. Myślą jednak naczelną wyznaczonego w czasie i wszystko zwyciężającego Królestwa jest moc (2 Piotra 1:16). Widzimy więc, że moc jest centralną myślą szafarskich doktryn pozaobrazowego obozu położonego na pozaobrazowy wschód od przybytku. Zbadanie pozaobrazowego obozu położonego na pozaobrazowe południe od przybytku okaże nam, że główną myślą szafarskich doktryn trzech wyznań w tym obozie jest mądrość. Ruben przedstawia Kościół Grecko-Katolicki, którego szafarska doktryna jest następująca: Chrystus w Swym przedludzkiem, ludzkim i poludzkim stanie jest specjalnym przedstawicielem Boga, Sprawcą wszystkich Jego planów i celów. Chrystus jednak w tych właśnie trzech stanach jest Bożą mądrością, wprowadzającą w życie Boże cele (1 Kor. 1:23, 24; Kol. 2:3). Symeon wyobraża Kościół Rzymsko-Katolicki, którego szafarska doktryna jest następująca: Jeden tylko Kościół jest dyspozytorem i administratorem Prawdy i jej Ducha. Kościół jest pod tym względem przez Boga naznaczonym strażnikiem i sprawcą Prawdy, która jest Bożą mądrością (1 Kor. 2:6-8). Gad reprezentuje Kościół Anglikański lub Episkopalny, którego doktryna szafarska głosi: Chrystus i Kościół gdy są w ciele podlegają władzy świe-

ckiej, lecz nie przeciwnie. Czymże to jednak jest, jeśli nie częścią tajemnicy zakrytej od wielu wieków i pokoleń, którą jest „Chrystus w was”, a która po raz pierwszy była objawiona iż ma On cierpieć z rąk świata (Kol. 1:27). Tak więc myślą naczelną tych trzech szafarskich doktryn pozaobrazowego obozu jest ukryta mądrość Boża, znajdująca się w Chrystusie Głowie i Ciele.

(28) Efraim wyobraża Kościół Luterski, którego szafarską doktryną jest usprawiedliwienie przez wiarę, przez co jest objawiona sprawiedliwość Boża w usprawiedliwieniu wierzących grzeszników (Rzym. 3:20-26). Manases przedstawia Kościół Kongregacyjny, którego szafarska doktryna głosi, że chrześcijanie jako bracia są wszyscy równi przed sądem sprawiedliwości Bożej i dlatego posiadają równe prawa w społeczności Kościoła. Tu występuje więc znowu idea sprawiedliwości nie tylko w stosunku do Boga, lecz i do człowieka, jako wyrażona w złotej regule (Mat. 22:35-40). Beniamin wyobraża fanatyczne sekty, które wzięły swój początek w sekcie Kwaków, a których szafarska doktryna głosi następującą myśl: Prawdziwą religią jest miłość względem Boga i równa miłość względem bliźniego (Mat. 22:35-40). Tu również główną myślą jest sprawiedliwość. W związku z tym widzimy, że centralną myślą szafarskich doktryn pozaobrazowego obozu na pozaobrazowym zachodzie od namiotu zgromadzenia jest sprawiedliwość. Dan wyobraża Kościół Baptystów, którego szafarska doktryna jest następująca: Tylko prawdziwie usprawiedliwieni i poświęceni są prawdziwym ludem Bożym. Sercem poświęcenia jest jednak miłość (Kol. 3:14; 1 Kor. 13:1-3; 1 Tym. 1:5). Aser przedstawia Kościół Metodystów, którego szafarska doktryna głosi, iż Boska miłość jest ideałem Boga dla Jego ludu (1 Jana 3:16; 4:7, 12, 16, 21; 5:2, 3). Neftali przedstawia Kościół Umitariańsko-Uniwersalistyczny, którego szafarska doktryna mówi, że jest jeden tylko Bóg, którego najwyższym przymiotem jest miłość (Jana 17:3; 1 Kor. 8:6; 1 Tym. 2:5; 1 Jana 4:7, 8, 10, 11, 16, 17). Wobec tego widzimy, że centralną myślą obozu pozaobrazowego Dana, mającego trzy szafarskie doktryny trzech odnośnych wyznań, jest miłość. A więc nasze badanie wyruszeń obozów izraelskich dowodzi, że porządek czasowy wyruszania czterech pozaobrazowych obozów nie jest przedstawiony przez porządek czasowy wyruszania odpowiednich typowych obozów. Raczej dowodzi ono,

iż logiczny lub myślowy porządek w stosunku do czterech wielkich przymiotów Boga jest porządkiem przestrzeganym w porządku wyruszenia w wędrówkę czterech pozaobrazowych obozów. Badanie nasze dowodzi jednak również, że w każdym obozie trzy pozaobrazowe pokolenia wyruszyły w porządku czasowym według obrazowych pokoleń odnośnych obozów. Dla powyżej wykazanego powodu wyruszenie pozaobrazowego Neftali (Unitario-Uniwersalizm) nie jest wyjątkiem w tej zasadzie, jeśli się rozważa je z punktu widzenia czasu jego wędrówki i porównuje z wyruszeniem Kościoła Metodystów, jako pozaobrazowego Asera, którego urodziny w typie są późniejsze niż Neftali.

(29) Wiersz 14 specjalnie zaznacza, że pierwszy wyruszył w podróż sztandar Judy. To przedstawia moc Bożą, objawiającą się w trzech doktrynach: (1) że ukrzyżowana Klasa Chrystusowa jest przedstawiona w Wieczerzy Pańskiej; (2) że Biblia jako jedyna wiara chrześcijańska jest centrum chrześcijańskiej jedności; i (3) że chronologia wskazująca na Królestwo, które ma obalić zło a ustanowić dobro, logicznie występuje jako pierwsza w wojowaniu chrześcijańskim. Bez wątpienia też Krzyż, Słowo i chronologicznie oznaczone Królestwo działające w mocy, w sensie logicznym są pierwsze w Chrześcijaństwie. Zarówno w logicznym porządku ich rozwoju, jak i w czasowym porządku ich rozwoju te trzy doktryny następują jedna po drugiej w wykazaniu mocy w porządku czasowym, w którym powstały szafarskie doktryny każdego z tych wyznań. Pierwszą z nich jest Chrystus (Głowa i Ciało) ukrzyżowany, przedstawiony w Wieczerzy Pańskiej. Ta doktryna ukazuje się jako pierwsza w logicznym porządku wszystkich doktryn chrześcijańskich, a także była pierwsza sformułowana w czasie spośród trzech szafarskich doktryn pozaobrazowego obozu na wschód. Nasze badanie ofiar Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:10-89) oraz trąbienia na alarm przez Kapłanów dla maszerujących obozów (4 Moj. 10:5-8), pozwala nam widzieć stosunki czasowe pomiędzy tymi ofiarami, trąbieniem i wędrówaniem pokoleń. Wyjaśniając wędrówki pokoleń będziemy wskazywać na te trzy oddzielne grupy aktów, które pozwolą nam na pełniejsze poznanie pozaobrazu w jego trzech zasadniczych cechach, tak jak rozwijały się one w czasie Wieku Ewangelii. Za-

czynamy rozważaniami dotyczącymi obrazowego i pozaobrazowego Judy. Jak się przekonaliśmy, Juda (pochwalony) przedstawia Kościół Kalwinistyczny, który wśród narodów nie mówiących językiem angielskim nazywa się Kościołem Reformowanym, a wśród narodów mówiących językiem angielskim zwie się Prezbiteriańskim. Zwingli był tym, który w roku 1521 zaczął trąbić w srebrne trąby, tzn. ogłaszać poselstwo, że Wieczerza Pańska przedstawia: (1) śmierć Jezusa, (2) wiarę pozyskującą usprawiedliwienie z zasługi Jego ludzkiej natury i życia ofiarowanego aż do śmierci i (3) współuczestnictwo poświęconych w cierpieniu (choć nie zrozumiał on, że z tego wynika również udział Kościoła w ofierze za grzech, a udział taki istnieje). Ogłoszenie tego poselstwa przywiodło do niego Oecolampadius, a jako specjalnego jego pomocnika - towarzysza i innych, którzy połączyli się w rozgłaszaniu tego poselstwa. Rezultatem zaś tego było rozszerzenie się ruchu Małego Stadka, który doktrynę tę miał za swą zasadę. Przez wiele lat ruch ten pozostawał ruchem Małego Stadka.

(30) Niebawem pod przywództwem Jana Kalwina rozpoczęło się zamienianie tego ruchu w sektę około roku 1538. Dołączyło się do niego wielu zdolnych ludzi takich jak: Beza, Bullinger, Farel oraz Knox i w kilka lat ruch Małego Stadka rozpoczęty przez Zwingliego zamienił się w wyznanie zwane Kościołem Reformowanym albo Prezbiteriańskim. Szczegóły tego są podane w E. tomie 8, roz. 4. Rezultatem pracy tych przywódców, utratników koron, była skupienie się wokół nich agresywnego wyznania, które po Kościele Luteranckim jest najliczniejszym wyznaniem wśród wyznań protestanckich. Od tego czasu ruch Małego Stadka zaczyna się zamieniać na sekciarstwo, którego wynikiem było gromadzenie się licznych zwolenników sekty, skupiających się wokół tych wodzów i pociągniętych do nich ofiarowaniem przez tych wodzów pozaobrazowej czaszy, misy i łyżki (w tej to chwili pozaobraz wędrówki dzieci Judy rozpoczyna się - w. 14). W ten sposób wodzowie, którzy potracili korony, wiedli awangardę pozaobrazowego Judy. Wędrówka Judy pod przywództwem Naasona (subtelny), syn Aminadaba (mój lud jest samowolny), przedstawia członków Kościoła Kalwinistycznego pod kierownictwem wyżej wymienionych utratników koron, walczących w kontrowersji dotyczącej Wieczerzy Pańskiej zarówno z punktu widzenia argumentacji (zbijania) jak i naprawy, chociaż przedstawiali oni tę naukę w mniej wy-

rażny sposób, jeśli chodzi o jej doktrynalną i etyczną stronę. Oni bronili w kontrowersji swej doktryny Wieczerzy Pańskiej przed atakami zwolenników Rzymu z punktu widzenia transsubstancjacji, oraz przeciw atakom Luterzańskim z punktu widzenia instrumentalizacji. Wywalczyli oni pamiątkowy i reprezentatywny pogląd w tej sprawie. Nie tylko oni zwalczali w ten sposób ataki przychodzące od obrońców dwóch wymienionych powyżej błędów, lecz również atakowali te błędy z dużym rezultatem, wykazującym ich błędność. W toczeniu tej agresywnej i defensywnej walki przeciw tym dwóm błędom, robili dobry użytek z Biblii dla karcenia i strofowania (2 Tym. 3:16), by oczyścić się przez nią z grzechu, a do tego celu doktryna ta, skłaniająca do egzaminacji samego siebie i oczyszczania starego kwasu, dobrze się nadawała. Oczywiście posługiwali się oni również tą doktryną w sposób konstruktywny, to znaczy by zaszczerpić zrozumienie jej poszczególnych faz (doktryny) i by rozwinąć odpowiedni charakter (pouczenie sprawiedliwości). Wszystkie te cztery części toczonych przez nich sporu, lecz szczególnie pierwsza i druga z wyżej wymienionych, są przedstawione przez ich wędrowki. Zbrojni z pokolenia Judy, wyruszający na głos alarmu, przedstawiają specjalnie sporne strony tej sprawy, dotyczące grzechu i błędu, natomiast inni z tego pokolenia przedstawiają szczególnie ich naukę, jeśli chodzi o jej konstruktywne strony dotyczące doktryny samej i etycznego postępowania. Ogólnie mówiąc jednak, wszyscy z nich w swych wędrowkach, obrazują wszystkie cztery sposoby użycia Słowa Bożego na temat Wieczerzy Pańskiej. Będąc zajęci w tej czynności obronili oni moc Bożą działającą w obu zbawieniach i przedstawioną symbolicznie przez trzy części Wieczerzy Pańskiej.

(31) Drugie pokolenie obozu Judy to Isaschar (wynając), którego przywódcą był Nataniel (dar Boga), syn Suhara (mały, pokorny). Wodzem ruchu Małego Stadka, który rozpoczął ten ruch, z czasem przekształcony w sektę - Kościół Kampbellitów, był Barton Stone. On to w roku 1804 w Tennessee i Kentucky (St. Zjedn.) zaczął głosić doktrynę, że tylko Biblia, jako wiara ludu Bożego jest ośrodkiem jego jedności. W roku 1809 Tomasz Campbell, ojciec Aleksandra Campbell'a

rozpoczął podobny ruch w południowo zachodniej Pensylwanii i w ten sposób stał się drugim z dwóch, z których Barton Stone jako członek gwiazdy był pierwszy. Do nich dołączyło się wielu innych Kapłanów trąbiących w dwie trąby, odnoszące się do nauki, że Biblia jako jedyna wiara chrześcijanina jest ośrodkiem jedności ludu Bożego. Rezultatem tego było, że bardzo żywy ruch Małego Stadka zaczął działać dzięki tym Kapłanom, pozostającym pod wodzą Bartona Stone i Tomasza Campbella. Niebawem Aleksander Campbell przyłączył się do tego ruchu i zaczął zamieniać go w sektę. W tej pracy przekształcania ruchu w sektę przyłączyli się do niego: Samuel Rogers, Jan Smith, Tomasz Allen, Walter Scott, Izaak Errett itd. Rezultatem ich wysiłków było powstanie wyznania Kampbellitów, zwanego też Wyznaniem Chrześcijańskim lub Wyznaniem Uczni. Bliższe szczegóły o tym wyznaniu można znaleźć w E. tomie 8, roz. 4. Od tego to punktu zamienienia się ruchu w sektę, pozaobrazowy Isaschar Kościół Kampbellicki, przywódcy bez korony w awangardzie), rozpoczął swą wędrowkę Wieku Ewangelicznego. Trąbienie przez Kapłanów pozafiguralnego alarmu o doktrynie, która stała się szafarską doktryną Kampbellitów, sprawiło, że wodzowie bez korony wyruszyli jako awangarda pozaobrazowego Isaschara, a marsz ten rozpoczęli przez ofiarowanie swej pozafiguralnej czaszy, misy i łyżki (w. 15). Wkrótce przyłączyli się do nich zwolennicy sekty, którzy nie byli poświęceni. Ci którzy nie byli przywódcami typowego Isaschara, rozpoczynając swą wędrowkę przedstawiają tych kampbellitów, którzy wchodzili spornie w stopniowe poznanie wyznaniowej doktryny szafarskiej, przez zwalczanie przeciwnych poglądów i używanie jej do oczyszczenia siebie i innych ze zła sekciarstwa, przeciwko któremu ta doktryna była protestem, jak również postępujących naprzód w sposób konstruktywny w poznaniu tej doktryny i zalet serca będących z nią w zgodzie. W ten sposób czyniąc, robili oni dobry użytek ze swej szafarskiej doktryny jako nie spłodzeni z Ducha Św. ludzie. Przez tego rodzaju postępowanie wstrząsnęli oni zaufaniem wielu w ich sekciarskich wierzeniach i przyspieszali ideał chrześcijańskiej jedności, pomimo swego sekciarskiego zaprzeczenia w działaniu. Przez swą działalność podtrzymali oni moc jako przymiot Boga, działający przez Biblię by zjednoczyć lud Boży.

(ciąg dalszy nastąpi)

## PYTANIA

(18) O czym można łatwo wywnioskować na podstawie naszych dotychczasowych rozważań? Co właściwie czynimy, gdy śpiewamy Hymn nr 24? Na podstawie czego jest to tym więcej zrozumiałe? Jakie były jeszcze okoliczności poza wojną, marszami i zgromadzeniami przy których trąbiono w trąby; ile ich było? W związku z takimi ofiarami to się odbywało? O jakich świętach uroczystych jest tutaj mowa (czym one były)? Ile było nowiów księżyca? Który z nich był świętem uroczystym? Jakie były dni radości ludu Izraelskiego? Podaj przykłady niektórych z nich! Co przedstawiały ofiary całopalenia? Ofiary spokojne? W jaki sposób Bóg zmanifestował przyjęcie ofiary Jezusa w Wieku Ewangelii?

(19) Co wyobraża Sabat? Co na Wiek Ewangelii przedstawia Święto Przejścia obchodzone w dniu 14 Nisan? Siedem dni świąt praśników? Zielone świątki? Dzień nowiu księżyca siódmego miesiąca? Dzień pojednania? Święto kuczek? Nowie księżyca? Dni radości?

(20) W związku z powyższym, co przedstawiają figuralne dni uroczyste, dni nowiu księżyca i dni radości? Co dokonuje Jezus w związku z ich pozafigurami? Co wyobraża trąbienie w trąby ponad tymi dwoma rodzajami ofiary? Ponad całopalną i spokojną ofiarą Sabatu? Ponad tymi dwiema ofiarami w Święto Przejścia z 14 Nisan? Ponad tymi dwiema ofiarami z siedmiu dni świąt Wielkanocnych? Ponad tymi dwiema ofiarami z Zielonych Świątek?

(21) Ponad tymi dwiema ofiarami w roczny siódmy dzień nowiu? W dniu pojednania? W dniu kuczek? W dni nowiów księżyca? W dni radości? Co oznacza to trąbienie w pozafigurze, w związku z pozafiguralnymi ofiarami całopalenia i spokojnymi? Jak to może być określone innymi słowami? Jaka z tego wynika nauka? Co powinniśmy czynić w związku z uczuciami wyrażonymi w Hymnie nr 24?

(22) Co jest zapisane w 4 Moj. 10:11-36? Z jakimi innymi dwoma tekstami Pisma Św. to się specjalnie łączy? Na czym ta łączność polega? Co na to wskazuje? Co jest konieczne dla zrozumienia pozafigur z wierszy 11-36? Jaki będzie wynik zrozumienia tych tekstów? Czego dobrym przykładem są te trzy teksty Pisma Św.? W jaki sposób jest to powiedziane w Biblii u Izajasza 28:10, 13? Co w związku z tym jest powiedziane o ludzie Bożym u Izajasza 28:11, 12?

(23) Jaka jest data wyruszenia z góry Synaj? Kiedy to nastąpiło, jeśli chodzi o stosunek Pana do zakończenia Święta Przejścia? W którym dniu to święto się zakończyło? Czego dowodzi porównanie w. 11 z 4 Moj. 9:11? Dlaczego? Czego Bóg by żądał, gdyby tak nie było? Jak długo trwała pierwsza wędrówka z Synaj? Jakie dwie alternatywy są możliwe do przyjęcia w związku z faktem, że Izraelici byli w podróży 21- ego drugiego miesiąca? Która z tych alternatyw jest prawdopodobnie błędna? Dlaczego? Co jest przedstawione przez wyrażenie „puszcza Synaj”? Co wyprowadziło z niej Izraelitów? Kto przy tej okazji niósł skrzynię przymierza? Kto zazwyczaj ją nosił? Jak tego dowodzą zacytowane teksty? Co dowodzi, że oni nie mogli tego czynić w tym wypadku? W jakim stosunku były przybytek i obłok, jeżeli wiodły one wtedy poczet? Jak cytowane teksty dowodzą, że tylko w wypadkach wyjątkowych Kapłani nieśli arkę? Co oni wyobrażają przez czynienie tak? Co wyobraża niesienie arki przez Kapłanów?

(24) Ilu jednotysięcznych dni dotyka Wiek Ewangelii? Jakie fakty dowodzą tego, że trzy dni pierwszej wędrówki przedstawiają Wiek Ewangelii? Dlaczego? Na co nam pozwala to określenie czasu? Co innymi słowy przedstawia ta pierwsza wędrówka? Jak ten fakt łączy się pozytywnie i negatywnie z innymi pozafigurami Wieku Ewangelii z 4 księgi Mojżeszowej? Jakie są przykłady wyszczególnionych pozafigur Wieku Ewangelii? Ogólnych pozafigur Wieku Ewangelii? Co pozwalają nam uczynić fakty pokazane w tym paragrafie? Jakie dwie rzeczy potwierdzają to, jeśli chodzi o rozpoczęcie się pozafigury? W jaki sposób w. 34 określa to bezpośrednio mówiąc o typowym (początku) wyruszeniu? Jakie dwa fakty dowodzą tego, jeśli chodzi o zakończenie tej pozafiguralnej pierwszej wędrówki?

(25) Co jest podane w w. 12? Ile czasu trwała ta podróż? Jaka odległość dzieliła Synaj od Faranu? Jaką myśl nasuwa ta przestrzeń, jeśli chodzi o podróż trzydniową? Czego miarą są te trzy dni? Czego nie ma w tekście? Co należy wywnioskować z faktu, że nie ma mowy o postojach? Co oznacza słowo Synaj i co ono tutaj przedstawia? Co przedstawia Faran? Co jest przedstawione przez zatrzymanie się obłoku w trzecim dniu w Faran? W zgodzie z czym Izrael przedsięwziął tę po-

dróż? Co to przedstawia? Dlaczego Bóg pochwałił wyruszenie tych dwunastu pozaobrazowych pokoleń w drogę? Jaki związek ma z tym Ps. 45:10 i jak łączy się z tą myślą? Co ten tekst oznacza? Dlaczego te wyznania są nazwane córkami królewskimi? Co jest przedstawione przez wyrażenie w ang. Biblii, że ruszyli się Izraelici według rozkazan Pańskiego przez rękę Mojżesza?

(26) Dlaczego musimy rozważać pewne rzeczy, nim przystąpimy do studiowania wierszy 14-28? Jaki naturalny wniosek nasuwa się, gdy się czyta o czasowym porządku wyruszenia figuralnych pokoleń w podróż? Zrozumienie jakiego faktu nie pozwala na tego rodzaju przypuszczenie? Jak to jest okazane na przykładach Kościołów: Kalwinistycznego, Grecko-Katolickiego, Rzymsko-Katolickiego i Luterńskiego w związku z pokoleniami, które przedstawiają te Kościoły? Jaki rodzaj porządku nie jest więc wskazany w tym miejscu? W jakim zakresie jest to prawdziwe, a w jakim nie? Jakie pozaobrazowe pokolenie nie jest wyjątkiem względem tej drugiej zasady? Dlaczego nie? Jakiego rodzaju porządek jest utrzymany w pozafigurze? Jaka była postać na sztandarze obozu Judy? Co ta postać oznacza? Jaka była postać na sztandarze obozu Rubena? Co ona oznacza? Jaka była postać na sztandarze obozu Efraima? Co ona oznacza? Jaka była postać na sztandarze obozu Dana? Co ona oznacza? Dlaczego w każdym wypadku postać oznaczała odpowiedni przymiot?

(27) W związku z poprzednim, co wyobrażały postacie na sztandarach? Do zrozumienia czego nas to przygotowuje? Co na to wskazuje? Co przedstawiał Juda? Jaka jest jego doktryna szafarska? Jaka jest główna myśl tej doktryny? W jaki sposób tekst Pisma Św. na to wskazuje? Co wyobrażał Isaschar? Jaka jest jego szafarska doktryna? Jaka jest centralna myśl tej doktryny? W jaki sposób tekst Pisma Św. na to wskazuje? Co wyobraża Zebulon? Jaka jest jego szafarska doktryna? Jaka jest centralna myśl tej doktryny? Jak cytowany tekst Pisma Św. na to wskazuje? Co więc jest naczelną myślą pozaobrazowego obozu na wschód? Na co wskaże pod tym względem zbadanie pozaobrazowego obozu na południe? Co przedstawia Ruben? Jaka jest doktryna szafarska tego Kościoła? Co jest jej główną myślą? Jak tego dowodzi cytowany tekst Pisma Św.? Co wyobraża Symeon? Jaka jest szafarska doktryna tego Kościoła? Co jest central-

ną myślą tej doktryny? Jak przytoczone wiersze dowodzą tego? Co wyobraża Gad? Jaka jest jego doktryna szafarska? Co jest jej centralną myślą? Jak tego dowodzi przytoczony tekst? Jaką konkluzję można wyciągnąć z dyskusji dotyczącej pozaobrazowego obozu na południe?

(28) Co wyobraża Efraim? Jaka jest szafarska doktryna tego Kościoła? Co jest centralną myślą tej doktryny? Jak tego dowodzi Pismo Św.? Co wyobraża Manases? Jaka jest szafarska doktryna tego Kościoła? Co jest jej centralną myślą? Jak tego dowodzi Pismo Św.? Co wyobraża Benjamin? Jaka jest jego szafarska nauka? Co jest centralną myślą tej doktryny? Jak tego dowodzi cytowany tekst Pisma Św.? Co z tego wynika, jeśli chodzi o główną myśl pozaobrazowego obozu na zachód? Co wyobraża Dan? Jaka jest jego szafarska nauka? Co jest jej centralną myślą? Jak tego dowodzą teksty Pisma Św.? Co wyobraża Aser? Jaka jest jego szafarska nauka? Co jest jej centralną myślą? Jak zacytowane wiersze tego dowodzą? Co przedstawia Neftali? Jaka jest jego szafarska doktryna? Co jest jej centralną myślą? Jak tego dowodzą cytowane wiersze? Co z tego wynika, jeśli chodzi o centralną myśl pozaobrazowego obozu na północ? Czego nasze badanie dowodzi w sposób pozytywny i negatywny? Czego ono dowodzi, jeśli chodzi o trzy pokolenia w każdym obozie i czas ich wyruszenia? Jakie pozaobrazowe pokolenie nie jest też wyjątkiem w tej zasadzie?

(29) Co zgodnie z wierszem 14 podróżowało najpierw? Co to wyobraża? W jaki sposób jest to prawdziwe? W jakim porządku, jeśli chodzi o ich rozwój, są powiązane trzy odpowiednie doktryny? Dlaczego doktryna o Wieczerzy Pańskiej ukazuje się pierwsza ze wszystkich trzech? W jakich dwóch znaczeniach przychodzi ona jako pierwsza? Co to pozwala nam widzieć w związku z wodzami, którzy utracili swe korony, członkami Małego Stadka i działalnością kościelną sekt, a pozaobrazowym marszem? Co będzie czynione w czasie tłumaczenia wędrowni każdego pokolenia? Dlaczego? Od jakiego pozaobrazowego pokolenia rozpoczyna się nasze studium? Co oznacza i co wyobraża Juda? Jakie są dwie nazwy Kościoła Kalwinistycznego? Kto zaczął ogłaszać prawdę Reformacji dotyczącą Wieczerzy Pańskiej? Na czym

ta prawda polegała? Jakiego rodzaju niezrozumiana prawda łączyła się z trzecim zarysem Wieczery Pańskiej? Jaki był rezultat ogłoszenia prawdy Reformacji przez Zwingliego? Jak długo ruch ten pozostał ruchem Małego Stadka?

(30) Co stało się z tym ruchem? Pod czym przewodnictwem? Kiedy? Jacy byli jego pomocnicy? Co oni stworzyli? Gdzie ta praca jest bardziej szczegółowo przedstawiona? Jaki jest porównawczo rozmiar Kościoła Kalwinistycznego? Kiedy rozpoczyna się wędrówka pozaobrazowego Judy? Co przedstawia wyruszenie Judy pod przewodnictwem Naasona? Przeciwno jakim dwóm błędom w związku z Wieczszą Pańską oni walczyli? Jaki był defensywny charakter tego sporu? Jaki ofensywny? Do jakich dwóch celów używali oni Biblii w tej kontrowersji? Jaki był tego rezultat? Jakie konstruktywne użytki czynili oni z Wieczery Pańskiej? W jaki sposób do każdego z osobna i w stosunku do innych używali oni Biblii dla tych czterech celów? Jak są one wyobrażone? W jaki sposób wojownicy z pokolenia Judy, oraz inni z pokolenia Judy, są w figuralnym stosunku do tych czterech użytków Biblii stosowanych przez członków Kościoła Kalwinistycznego? Co oni przez to swoje działanie wywalczyli?

(31) Jakie było drugie pokolenie obozu Judy? Co to imię oznacza? Kto był jego przywódcą? Co jego imię oznacza? Co oznacza imię jego ojca? Co było pozafigurą tego pokolenia? Który członek Małego Stadka rozpoczął ruch z czasem przemieniony w Kościół Kampbellitów? Jaka była jego nauka? Kiedy i gdzie on ją zapoczątkował? Czego był on członkiem? Kto był jego specjalnym towarzyszem - pomocnikiem? Gdzie i kiedy rozpoczął swą specjalną pracę? Kto dołączył się do nich w rozgłaszaniu poselstwa? Jaki był tego rezultat? Czego wypełnieniem była ta praca? Kto zaczął zamieniać ten ruch w sektę? Kto podtrzymywał go w tej sekciarskiej pracy? Jaki był rezultat ich pracy? Co sprawiło że przywódcy bez koron rozpoczęli swą pracę ofiarowania? Czym oni byli w marszu? Jak oni rozpoczęli pozafiguralny marsz Isaschara? Co nastąpiło po ich ofiarowaniu? Co jest przedstawione przez nieprzywódców Isaschara wyruszających w podróż? Jakie cztery sprawy są zawarte w marszu Isascharytów? W jakim stopniu uczynili oni użytek ze swej doktryny szafarskiej? Jaki wpływ mieli oni na innych? Co oni przez to uczynili jeżeli chodzi o moc Bożą?

(Ciąg dalszy nastąpi)

---

## LIST Z POLSKI

Drogi bracie Jolly: Pozdrawiam cię w imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Otrzymałem twoje listy z 4 maja, 19 maja oraz 22 czerwca wraz z ich zawartością. Te listy nadeszły, gdy byłem, w 23 dniowej podróży pielgrzymkiej w Karpatach. Bardzo oceniam odpowiedzi, jakie udzieliłeś mi na moje pytania; a które okażą się pomocne w powierzonej mi pracy. Pan wielce pobłogosławił moją 23 dniową podróż. Odwiedziłem 10 zborów, gdzie nie byłem już rok czasu. Było tam na zebraniach wielu braci z innych grup, którzy są zainteresowani Prawdą Epifanii. Jest to dowód, iż wychodzą oni z Małego Babilonu. Jeżeli będzie wolą Pańską, to w najbliższej przyszłości zostaną zorganizowane zbory w K., T. i B. Bracia z innych grup w tych okolicach proszą o wizyty pielgrzymów, co sprawia nam radość. Bardzo się radujemy z dopomagania im w tym czasie w ich oczyszczeniu. Siedemnastu braci okazało swoje po-

więcenie przez zanurzenie się w wodzie podczas mej podróży. Zebrania jak zwykle trwały od 10 rano do 6 wieczorem. Brat W. i ja służyliśmy wykładami, udzielając dziennie cztery wykłady. Pomimo iż doznałem zatrucia krwi w prawej nodze w ciągu pierwszych kilku dni mej podróży, to jednak była ona pomyślna, za co dziękuje Panu. Wiem, iż będziesz rad otrzymać sprawozdanie od wszystkich braci, którzy obchodzili śmierć naszego Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa. Gdziekolwiek byłem, to wszędzie bracia głosowali aby przekazać tobie ich chrześcijańskie pozdrowienia i miłość.

Zasłałem ci moją nieustanną braterską i chrześcijańską miłość, pozostaje

Twój brat i sługa,  
W. Stachowiak  
(Przedstawiciel na Polskę)

## SPRAWOZDANIA Z OBCHODZENIA WIECZERZY PAŃSKIEJ

w roku 1954

Według otrzymanych sprawozdań, bracia w ogóle odnieśli bardzo obfite błogosławieństwa, gdy znowu obchodzili pamiątkę śmierci naszego błogosławionego Pana i Zbawcy oraz symbolizowali swoją wiarę przyswajając sobie usprawiedliwienie przez Pańskie złamane ciało i wylaną krew. Podobnych błogosławieństw również doznaliśmy tu w Philadelphii. Przy tych uroczystych okazjach niezawodnie odczuwamy obecność Mistrza, zgodnie z Jego obietnicą (Mat. 18:20), przyciągając nas bliżej do Siebie i do braci związkami Ducha! Jak błogosławionym jest również wyrozumienie, że była to ostatnia pamiątka Wieczery Pańskiej 40-letniego okresu Epi-

fanii, oraz że wchodzimy do Bazylei, w której w słusznym czasie wszystkie narody ziemi będą błogosławione!

Dotąd otrzymaliśmy 135 sprawozdań (w tej liczbie nie są objęte sprawozdania z Polski, które otrzymaliśmy później), co pokazuje wzrost ponad liczbę otrzymanych sprawozdań w r. 1953. Radujemy się z wiadomości, że nasi drodzy bracia w Polsce dalej obchodzą śmierć naszego Pana, oraz wiarą przyswajają sobie usprawiedliwienie przez Pańskie złamane ciało i wylaną krew. Poniżej podajemy sprawozdania zborów, które miały przynajmniej dziesięć uczestników:

Łódź .....	183	Świdnik .....	24
Poznań .....	168	Pittsfield, Mass. ....	24
Lublin .....	72	Piotrków Tryb .....	23
Łosiniec .....	65	West Frankfort, Ill. ....	22
Szopienice .....	58	Muskegon, Mich .....	21
Calonne Francja .....	57	Springfield , Mass .....	21
Uciechów .....	52	Chodzież .....	21
Philadelphia, Pa. ....	51	Czeskie Nowe .....	21
Bruay en Artois, Francja .....	50	Rdutów .....	20
Bydgoszcz .....	50	Crofts Hill, Jamaica ....	20
Charleroi, Belgia .....	48	Falmouth, Jamaica .....	20
Denain, Francja .....	41	L'Isle Jourdain, Francja.....	20
Lens Francja. ....	41	Ancon, Canal Zono .....	19
Warszawa .....	37	Nienadówka .....	19
Trinidad, B.W.I. ....	35	Głogowa .....	18
Luboń. ....	34	Janów .....	18
Wrocław .....	31	Kędzierzyn .....	18
Kingston, Jamaica .....	31	Uberaba, Brazylia ....	18
Grand Rapids, Mich. . .	31	Georgetown, Br. Guiana ..	17
Grand Rapids, Mich.. .	30	Biniewo .....	17
Hyde i Oldham, Anglia .	30	Goczalki .....	16
Tottakadu, India .....	30	Lichtajny .....	16
Dominów .....	30	Rabino .....	16
Wągrowiec .....	30	Barlin, Francja .....	16
Zarośle .....	30	Bartons, Jamaica ....	15
Cewków .....	29	New Haven, Conn. ....	15
Januszkowice .....	29	Barbados, B.W.I. .	15
Chicago, Ill. ....	29	Carron Hall; Jamaica .	15
Los Angeles, Calif. ....	28	Detroit, Michigan .....	15
Gębiczyna .....	28	Faymoreau, Francja ..	15
Model .....	27	Buffallo, N.Y. . .	14
Bełzec .....	26	Randers, Dania ..	14
Katowice .....	26	Ostrzeszów .....	14
Bukowina .....	25	Haczow .....	13
Araucaria, Brazylia ...	25	Lęki Wielkie .....	13
Lutyńska .....	25	Rydzyna .....	13
Wólka Niedz .....	25	Blazowa .....	12
Grudziądz .....	24		



Strzelno .....	12	Zamość .....	11	Booneville, Miss. ....	10
Szyszków .....	12	Grzęda .....	10	Boston, Masa. ....	10
Jersey City, N.J. ....	12	Nowy Targ .....	10	Cheadle i Gatley, Anglia ....	10
Londyn, Anglia .....	12	Oleszyce .....	10	Kopenhaga, Dania .....	10
Winston-Salem, N.C. ....	12	Pawłów .....	10	Miami, Fla. ....	10
Dobryłów .....	11	Bergen, Norwegia .....	10	Newark, N.J. ....	10
				Oklahoma City, Okla. ....	10

## PLAN DOBRYCH NADZIEI

Zgodnie z praktyką Poślańców Parousji i Epifanii, zalecamy plan „Dobrych Nadziei” na nadchodzący rok. Wielu wyraziło ich ocenę za pomoc wynikającą z tego planu aby uczynić lepszy użytek z części ich szafarstwa na większą cześć i chwałę Panu. Nadzieje braci około tej linii tym sposobem były znane, tak iż plany mogły być ustalone, kontrakty uczynione, itd., zgodnie z tym, co zdało się być wolą Pańską. Z tych powodów dalej kontynuujemy plan na rok 1955. Prosimy aby ci, którzy podali ich „Dobre Nadzieje” zeszłego roku również uczynili to samo tego roku, jak również ci, którzy nie zrobili jeszcze użytku z tego planu. Prosimy o rozważenie tej kwestii z modlitwą.

Inni również wyrazili ocenę z tego planu będącą dla nich pomocą w przygotowaniu bardziej metodycznego zarządzenia ich odkładania na stronę każdego pierwszego dnia w tygodniu według powodzenia jakiego Bóg im udzielił zgodnie z radą św. Pawła (1 Kor. 16:2) którą brat Russell wyjaśnia w Strażnicy 5409 jak następuje: „Rozumiemy, że zasada ta stosuje się do wszystkich. Aczkolwiek nie jest to prawem. Apostoł nie czynił praw dla Kościoła. ... Nauczał on, że wszyscy z ludu Pańskiego są postawieni wobec własnej odpowiedzialności co się tyczy używania rzeczy, które ofiarowali Panu. ... Uważamy że zasada tu zawarta jest zasadą ofiary; a gdy będziemy naśladowali rady Apostoła, to będziemy chcieli odłożyć coś na stronę każdego tygodnia albo każdego miesiąca dla tych, którzy są w prawdziwej potrzebie, a tym sposobem będziemy uprawiać ducha uczynności, podobnie do naszego niebieskiego Ojca, tak abyśmy

mogli mieć przynajmniej mały udział w popieraniu pracy Pańskiej. Wierzymy, że w jakimkolwiek stopniu będziemy mieli w pamięci tą myśl to osiągniemy prawdopodobnie szczególne błogosławieństwo. „Człowiek szczodrobliwy bywa bogatszy; a kto nasycy, sam też będzie nasycony”. -Przyp. 11:25.

Nasza gotowość w popieraniu finansowo pracy Pańskiej, pochodzi z wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, a co jest wielce cenione przez naszego miłościwego Niebieskiego Ojca, który chce wprowadzić nas do Swojej społeczności i sprzyja nam przywilejem współdziałania z Nim w Jego wielkim dziele. Możemy być pewni, że On zaznacza nasze chętne serca i przygotowuje wiele dobrych rzeczy dla ich przyszłego błogosławieństwa. Podczas roku 1954 doprowadziliśmy walkę do granicy możliwości. Pan pozwolił nam finansowo i inaczej wielce rozciągnąć nasze wysiłki w Pielgrzymkiej i Ewangelistycznej usłudze (w Ameryce, przyp. Red.) w wysyłaniu dobrowolnych Prawd i Zwiastunów, w Kolporterskiej i Strzeleckiej usłudze, w wydawaniu i rozpowszechnianiu Ulotek, w korespondencji i innych zarysach pracy. Więcej możnaby było uczynić gdyby finanse pozwoliły, (na francuskim polu, główne wysiłki były skierowane i będą zwrócone w roku 1955, jeżeli Bóg dozwoli, na wydawanie dzieł, których tak brakuje od śmierci br. Russella - przyp. Red.). Ufamy, jeśli Bóg dozwoli, że dobra praca może kontynuować i wzrastać w większych rozmiarach w ciągu roku 1955. „Dobre Nadzieje” braci pokażą jaki finansowy udział spodziewają się wziąć w tej pracy i w jakim rozmiarze możemy uplanować pracę na przyszłe miesiące.

### TERAŹNIEJSZA PRAWDA

#### I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Przy żądaniu zmiany adresu prosimy nadesłać tak stary jak i nowy adres. To jest bardzo ważne, gdyż zaoszczędzi nam dużo czasu i niepotrzebnej korespondencji. Prosimy podawać zawsze całkowity adres u góry każdego listu. Kopia T. Prawdy będzie wysłana darmo, proszącym o takową; dla siebie lub dla

drugich, jeżeli adres będzie nam przesłany. Teraźniejsza Prawda jest wysyłana ubogim z ludu Pańskiego na tych samych warunkach jak za czasów naszego Pastora. Roczna prenumerata wynosi \$ 1,00 (300 franków); pojedynczy numer 20 c. (50 franków).

Wszelką korespondencję ogólną kierować do brata Józef HERMAN, Fond Delannoy, CAMBLAIN CHATELAIN (Pas de Calais)